

W niedzielę 27 maja 2012 r. nad starorzecze Bugu do miejscowości Wszebory przyjechało kilka pojazdów wypełnionych miłośnikami wędkarstwa, a także sprzętem do amatorskiego połowu ryb. Celem spotkania była walka o tytuł mistrza Koła PZW na 2012 r. w dyscyplinie splawikowej. Zawody zorganizował Zarząd Koła – a jest to jego statutowy obowiązek. Spotkania takie nad wodą mają na celu upowszechnianie sportu wędkarskiego, integrację środowiska osób lubiących odpoczywać z wędką, a także popularyzację zachowań proekologicznych, zgodnych z naturą. Dlatego Zarząd zdecydował, że zawody odbędą się na „żywej rybie” i po zważeniu ryby zostaną wypuszczone do wody.

Uczestników zawodów powitała bardzo ładna pogoda. Po krótkiej odprawie zawodnicy rozeszli się na swoje stanowiska i o godz. 8⁰⁰ sędzia dał sygnał do rozpoczęcia zawodów. Poszły w ruch zanęty, wędziska lżejsze i cięższe, dłuższe i krótsze i i nic. Dopiero po kilkudziesięciu minutach można było usłyszeć, że złowiono kilka rybek, ale było już wiadomo, że o rybę będzie ciężko i każda złowiona, nawet ta najmniejsza, może przynieść zwycięstwo. Tak też i było. W trzeciej godzinie zawodów zaczął padać deszcz, wprowadził niewielki, ale mógł popsuć humory organizatorom. Wypełnianie dokumentów, pisanie dyplomów i rozpalenie ogniska mogły być utrudnione.

Ale optymizm, jaki panował na zawodach spowodował rozchmurzenie się nieba i obawy organizatorów stały się bezprzedmiotowe. Dokładnie o godz. 11⁰⁰ sędzia dał sygnał kończący zmagania zawodników i przystąpiono do ważenia ryb. Sprawne określanie masy (w gramach) pozwoliło zwrócić ryby naturze w dobrym stanie. Tym samym stało się jasne, że mistrzem Koła na 2012r. w kategorii seniorów został kol. Piotr Klimczuk, uzyskując 1080pkt. Piotrek był uczniem naszej szkoły. Tytuł I Wicemistrza wywalczył Skarbnik Koła kol. Zbyszek Malinowski (271pkt.), II wicemistrzem został Żochowski Sylwester (171pkt.). W kategorii juniorów nie sklasyfikowano żadnego zawodnika, ponieważ jedyny startujący junior nie złowił ani jednej ryby. (Łza się kręci w oku na wspomnienie, że na początku działania Koła liczba młodych adeptów wędkarstwa oscylowała wokół 100).

Następnie Prezes Koła kol. Witold Deoniziak wręczył zwycięzcom dyplomy i upominki, gratulując uczestnictwa i zaprosił wszystkich na ognisko i pieczenie kiełbasek. Na koniec uczestnicy posprząтали dokładnie teren i rozjechali się przy zdwojonym treli słowików. Na miejscu zostało tylko stado szczęśliwych krów, którym przybyli na pewno zakłócili spokój.

Do zobaczenia na wyjeździe wędkarskim na Mazury we wrześniu.

Spławikowe zawody wędkarskie o tytuł mistrza Koła PZW Nr 29

Wpisany przez Witold Deoniziak

[Galeria](#)